

Wigilia dla samotnych



str. 5

Ile dla burmistrza i starosty?



str. 2

Czy prezes PEC utrzyma stanowisko?



str. 2

Nowy
Tygodnik
Regionalny

cena
1,70 zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 15 GRUDNIA • NUMER 117/14

STRASZNA ŚMIERĆ PRACOWNIKA

Dostał się pod rolki szarpaka



Do tragicznych wydarzeń doszło w południe 10 grudnia na terenie jednego z zakładów pod Ozorkowem. Pracownik naprawiający maszynę został wciągnięty przez rolki szarpaka. Miał zmiążdżone ręce i liczne rany klute. Pomimo wysiłków lekarzy, nie udało się go uratować. Policja, prokuratura i Państwowa Inspekcja Pracy wyjaśniają okoliczności tego dramatu.

więcej str. 11

Kontrolerzy bez skrupułów



str. 7

Policyjne zmiany w Ozorkowie



str. 11

W NUMERZE
NOWY
ROZKŁAD
JAZDY PKP

str. 15

ŚWIĘTA NA KREDYT



str. 4

SZOK! W MIESZKANIU MÓGŁ UMRZEĆ Z WYCHŁODZENIA



str. 10

LECZĄ CYJANKIEM



str. 10



Nowi członkowie komisji, stare pensje włodarzy

Łęczyca Po śródkowych sesjach radnych miejskich i powiatowych znamy składy osobowe poszczególnych komisji. Radni, którzy będą w nich pracować sami zgłaszali swoje kandydatury.

W magistracie można było odnieść wrażenie, że głosowanie to tylko formalność. Członkowie rady miasta podzielili się w następujący sposób:

Komisja Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej: Marta

Arkuszevska (przewodnicząca), Damian Czerwiński, Marcin Zasada, Tomasz Czajkowski, Tomasz Pijewski, Tomasz Baranowski, Krzysztof Razik.

Komisja Gospodarki i Mienia: Wojciech Wojciechowski (przewodniczący), Andrzej Domagała, Krzysztof Urbański, Tomasz Pijewski, Tomasz Baranowski.

Komisja Planu i Budżetu: Marek Józwiak (przewodniczący), Marcin Zasada, Krzysztof Urbański, Karol Zieliński, Paweł Kulesza.

Komisja Rewizyjna: Andrzej Domagała (przewodniczący), Robert Łukasiewicz, Wojciech Wojciechowski, Paweł Kulesza, Karol Zieliński.

Komisja Sportu i Rekreacji: Robert Łukasiewicz (przewodniczący), Marek Józwiak, Damian Czerwiński, Marcin Zasada, Tomasz Czajkowski, Tomasz Pijewski,

Krzysztof Razik. Podczas ubiegłotygodniowej sesji miejskiej radni zagłosowali także nad podjęciem uchwały w sprawie wysokości miesięcznego wynagrodzenia Krzysztofa Lipińskiego, burmistrza Łęczycy. Pensja naliczana jest od 1 grudnia.

Postanowiono, by wynagrodzenie nowego włodarza miasta było na dołkładnie takim samym poziomie jak pensja poprzedniego burmistrza. Na wypłatę składa się kilka elementów w kwotach:

5 800 zł - wynagrodzenie podstawowe,

1 900 zł - dodatek funkcyjny,

1 160 zł - dodatek stażowy w wysokości 20%,

1 540 zł - dodatek specjalny, Łącznie jest to suma 10 400 zł brutto miesięcznie.

W starostwie powiatowym natomiast komisje pracować będą w następujących zespołach:

Komisja Rewizyjna: Zenon Dąbrowski (przewodniczący), Monika Kilar-Błaszczuk (zastępca), Eugeniusz Stańczyk (sekretarz), Krystyna Grabowska, Janusz Mielczarek.

Komisja Planu, Budżetu, Roz-



Burmistrz Krzysztof Lipiński będzie zarabiał 10 400 zł brutto miesięcznie

woju Gospodarczego i Rolnictwa: Eugeniusz Stańczyk (przewodniczący), Sławomir Łuczak (zastępca), Krzysztof Ogórek, Józef Mikołajczyk, Jarosław Kołodziejczak, Monika Kilar-Błaszczuk, Renata Lepalczyk, Radosław Kupis.

Komisja Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego: Edward Cymmer (przewodniczący), Janusz Mielczarek (zastępca), Zenon Dąbrowski, Krzysztof Hopaluk, Janusz Otto, Renata Lepalczyk.

Komisja Edukacji, Kultury, Turystyki i Kultury Fizycznej oraz Promocji: Krystyna Grabowska (przewodnicząca), Michał Czekalski (zastępca), Radosław Kupis, Zenon Dąbrowski.

Zarobki starosty Wojciecha Zdziarskiego pozostawiono na tym samym poziomie - 10 628 zł brutto (5 200 zł - wynagrodzenie zasadnicze, 1 850 zł - dodatek funkcyjny, 2 538 zł - dodatek specjalny, 1 040 zł - dodatek stażowy).

tekst i fot. (MR)



Starosta Wojciech Zdziarski co miesiąc podejmuje z urzędowej kasy 10 628 zł

Czy będzie restauracja w starej Prochowni?

Łęczyca Dla zwiedzających, ale i dla łączyzan przydałby się punkt gastronomiczny na dziedzińcu zamku. Gdy w 2012 roku sanepid zamknął poprzedni lokal, nie ma zainteresowania najemców. Jak się okazuje, najważniejszym powodem wcale nie są pieniądze.

Pomieszczenia w dawnej Prochowni wymagają gruntownego remontu, podłączenia kanalizacji i wymiany instalacji. Koszty tych prac byłyby ogromne.

- Gdy lokal został zwolniony natychmiast zainteresowałem tematem najmu wszystkich restauratorów z Łęczycy i okolic, jeden z nich przetrzymał nas całe wakacje, po czym zrezygnował. Sądzę, że właściciele lokali bardziej niż ja zdawali sobie sprawę z koniecznych do poniesienia kosztów - słyszymy od **Andrzeja Boruckiego**, dyrektora muzeum. - Wspólnie z zespołem, podjęliśmy decy-



Na razie zabytkowy budynek stoi pusty

zję, żeby przygotowywać lokal samodzielnie. Zaprośiliśmy do pomocy Marię Rudy z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, która przyjechała do nas i wykonała liczne ekspertyzy. Wykazały one, że mury dawnej Prochowni są skażone bakteriami i grzybami, a długotrwałe przebywanie w pomieszczeniach może prowadzić do poważnych problemów zdrowotnych. W kolejnej przesłanej opinii, informuje nas, że zawilgocenie można będzie wyeliminować poprzez odpowiednią wentylację i odprowadzenie wody, jednocześnie wskazując na konieczność zerwania podłogi. Tam może znajdować się źródło problemu.

Rozpoczęcie prac będzie dla wielu osób ciekawym doświadczeniem, bo nikt nie wie, co kryje się pod podłogą. Muzeum wykonało już program prac konserwatorskich, musi jeszcze opracować budżet. W październiku do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi zostały złożone fisze

projektowe na przyznanie dotacji z puli pieniędzy rozdawanych w latach 2015 - 2020 na konserwację zabytków.

- Nasze muzeum znajduje się na drugim miejscu w województwie pod względem frekwencji. Odwiedza nas około 34 tys. osób rocznie, dlatego chcielibyśmy, aby powstał tu punkt gastronomiczny - tłumaczy A. Borucki.

Łęczyckie muzeum ma jeszcze asa w rękawie. Choć na razie to tylko plany, których realizacja zależy od przyznania dotacji, to sam pomysł brzmi intrygująco.

- Chciałbym zrekonstruować kuchnię zamkową, izbę kucharską, przedsionek i dwie drewnutnie. Powstałyby one w miejscu pozbawionym zabytków, czyli po lewej stronie od budynku dawnej Prochowni - wyjaśnia dyrektor Borucki. - Fische projektowe zostały już w tej sprawie złożone w Urzędzie Marszałkowskim.

Koszty tego projektu to ok. 800 tys. zł.

(MR)



Dyrektor Andrzej Borucki ma konkretne plany związane z modernizacją Prochowni

Po podwyżce zmiany w PEC

Łęczyca Burmistrz Krzysztof Lipiński podjął decyzję o odwołaniu dwóch członków RN po tym jak PEC ogłosił podwyżkę cen za energię ciepłą o prawie 7%. Zdecydowane działanie burmistrza Łęczycy to zapewne dopiero początek zmian w spółce.

Po Nowym Roku dużo więcej zapłacimy za energię ciepłą. Średni wzrost ceny ze wszystkich trzech grup taryfowych w mieście wyniesie aż 6,8 %. Opłaty za ogrzewanie mocno uderzą łączyzan po kieszeniach, a miało być taniej dzięki przeprowadzonej modernizacji sieci ciepłowniczej. Dotychczasowa taryfa obowiązywała do 2 grudnia. Nowe, wyższe ceny wprowadzone będą od 1 stycznia 2015 roku.

- Wraz z zakończeniem ważności starej taryfy poinformowaliśmy odbiorców o tym, że wzrośnie cena za 1 GJ energii ciepłej. W stosunku do taryfy obowiązującej w mijającym roku, nowa będzie wyższa średnio o 6,8 %. Jest to średni procent podwyżki dla wszystkich taryf - informuje **Marek Stasiak**, prezes PEC. - Podwyżka cen ciepła w mieście jest konieczna i wiąże się bezpośrednio ze wzrostem ceny paliwa, która jest znacznie wyższa niż przed listopadem minionego roku. Po ustaleniu ubiegłorocznej taryfy, podniesiono cenę gazu oraz wprowadzono akcyzę. Nie zdążyliśmy jej wówczas uwzględnić i wiadomo było, że stanie się to teraz.

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Łęczycy wydało 3 mln 425 tys. zł na wymianę łącznie 47 węzłów ciepłowniczych, przyłączenie osiedla Marii Konopnickiej 11 i Zgromadzenia Sióstr Urszulanek. Jak informował wówczas prezes PEC-u, po wymianie infrastruktury ciepłowniczej we wskazanych miejscach wzrosła sprawność i poziom oferowanych usług, jakość ciepła znacznie się poprawiła a jego odbiorcy z pew-

nością mogli to odczuć. Czy mieszkańcy odczuli poprawę jakości ciepła? Być może.

Pewne jest to, że odczuwają podwyżkę w budżetach domowych. Jak powiedział nam **Zenon Koperkiewicz**,



for. archiwum

Czy prezes Stasiak utrzyma się na stanowisku?

przewodniczący rady miasta, w piątek połowa rady nadzorczej Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Łęczycy otrzymała wypowiedzenie. - Takie działanie to cios poniżej pasa dla łączyzan. PEC zrealizował inwestycję, która miała obniżyć cenę ciepła a teraz mówią nam, że będzie tak drastyczna podwyżka. Wiedzieli o tym już od dawna, ale czekali na ostatnią chwilę, żeby poinformować mieszkańców. Jeżeli wprowadza się takie podwyżki, to znaczy, że coś jest nie w porządku a osoby odpowiedzialne zawiodły - komentuje Z. Koperkiewicz. - Dwóch członków rady nadzorczej PEC - Włodzimierz Bakalarz i Wojciech Wodziński - w dniu 12 grudnia otrzymało wypowiedzenia.

Jak nie trudno się domyślić, to dopiero początek zmian w instytucjach podległych miastu. Szkoda tylko, że nowi członkowie rady nadzorczej PEC-u nie cofną decyzji dotyczącej wyższej opłaty za ciepło.

(MR)

CZY UDA SIĘ ZNALEŹĆ ROZWIĄZANIE I POMÓC CHOREJ KOBIECIE?

Łęczyca Samotna schorowana mieszkanka, która od kilkunastu dni nie wstaje z łóżka miała zostać umieszczona w Domu Pomocy Społecznej. Miała, ale na razie nie będzie, mimo że miejsce na nią czeka - brakuje odpowiedniego dokumentu od lekarza psychiatry.

Wydaje się, że wizyta lekarza w mieszkaniu chorego nie powinna być żadnym problemem, niestety w tym przypadku jest.

- Miałam zostać przewieziona do DPS- u w Karsznicach, myślałam, że będzie to już niedługo, ale jak się okazuje nie jest to jeszcze możliwe. Jestem chora, nie mogę chodzić, cały czas leżę w łóżku i nie mogę przy sobie nic sama zrobić. Jestem zadowolona z opiekunki, która do mnie przychodzi, ale to dla niej bardzo ciężka praca, ze względu na moją otyłość. Poza tym jestem tutaj cały czas sama, sąsiedzi przecież nie mogą się ciągle mną zajmować a i tak robią bardzo dużo - żali się **Teresa Brączkowska**. - Już kiedyś byłam w tym DPS- ie, ale wyszłam sama, w tamtym okresie nie miałam takich problemów ze zdrowiem jak teraz, to zupełnie inna sytuacja. Wiem, że tam będzie mi lepiej, na pewno łatwiej i nie tak ciężko jak teraz. Mam jeden pokój, cały czas

leżę, nawet gdy jestem głodna to czekam aż przyjdzie opiekunka lub któraś sąsiadka.

Sytuacja Teresy Brączkowskiej jest naprawdę trudna. Liczne schorzenia utrudniają jej normalne funkcjonowanie. Nie ma w okolicy żadnej rodziny, która mogłaby jej pomóc, jest zupełnie sama, zdana na pomoc obcych ludzi.

- Mając na uwadze stan zdrowia jest podopiecznej i potrzebę długotrwałej pomocy opiekuna w znacznie większym wymiarze, podjęliśmy rozmowę dotyczącą ewentualnego umieszczenia tej pani w Domu Pomocy Społecznej. Nasza podopieczna wyraziła taką chęć, sama wystosowała do nas pismo w tej sprawie oraz podpisała zgodę. Przyznała, że choć była już w DPS- ie i opuściła go na własną prośbę, teraz choroby znacznie utrudniają jej funkcjonowanie - informuje **Iwona Porczyńska**, kierowniczka łęczyckiego MOPS-u. - Ośrodek podjął więc działania, które miały doprowadzić do jak najszybszego przewiezienia chorej kobiety do DPS- u w Karsznicach. Skompletowana została większość dokumentów, miejsce w DPS- ie już czeka.

Schorowana kobieta nie jest jednak w stanie sama dostać się do przychodni zdrowia, a z wizytą



Teresa Brączkowska liczy na to, że szybko znajdzie się w DPS - ie

domową może być problem.

- Niestety, przeszkodą okazały się nieugięte przepisy NFZ- u. Do tego, by podopieczna została przewieziona do Karsznic brakuje jedynie odpowiedniego zaświadczenia od psychologa i psychiatry. Wizyta psychiatry nie jest jednak w tym momencie możliwa, bo miała miejsce w listopadzie i ze względu na ograniczoną liczbę wizyt domowych, następna może odbyć się dopiero w styczniu 2015 r. - wyjaśnia I. Porczyńska. - Czy w takiej sytuacji nasza podopieczna, osoba chora ma czekać jeszcze miesiąc? Zaistniała pilna potrzeba umieszczenia pacjenta w DPS- ie,

udało się to szybko załatwić, a przepisy służby zdrowia nie utrudniają nam pracy.

Pobyt w DPS- ie znacznie polepszyłaby życie codzienne pani Teresy. Oprócz stałej opieki na miejscu, miałyby również towarzystwo innych podopiecznych. Jak sama przyznaje, czasem nie jest łatwo. - Wiem, że tam są wygody i dobra opieka, zajęliby się mną. Może przyjdzie do mnie inny lekarz i podpisze potrzebne dokumenty? W domu też źle nie jest, ale na pewno jest ciężko. Gdyby nie sąsiedzi, czułabym się bardzo samotna, zwłaszcza w święta.

tekst i fot. (MR)

NIETRAFIONE PREZENTY

Łęczyca Bardzo często zdarza się, że musimy oddać do sklepu coś, co okazało się nietrafionym prezentem. Pod koniec grudnia to prawdziwa udręka dla sprzedających. Tylko ich dobrą wolą jest zgoda na wymianę produktu na inny (np. gdy potrzebny jest mniejszy lub większy rozmiar), zwrot zazwyczaj jest niemożliwy.

- W świetle obecnie obowiązujących przepisów, sprzedawca nie ma obowiązku przyjąć towaru, który klient chce oddać do sklepu, nie ma takiego zapisu w ustawie. Oddać możemy jedynie towar zakupiony na odległość, czyli w sklepie internetowym lub poza siedzibą firmy, dlatego że nie mamy możliwości obejrzenia go wcześniej. Produkt na zdjęciu może wyglądać inaczej niż w rzeczywistości - informuje **Ewa Wielec**, powiatowy rzecznik konsumentów. - Kupując w sklepie stacjonarnym możemy dokładnie sprawdzić towar, zastanowić się, nawet wrócić po niego za jakiś czas, nie musimy decydować się na zakup od razu. Niektóre sklepy mają wewnętrzne regulaminy, które uwzględniają zwroty, w pozostałych przypadkach wszystko zależy od sprzedawcy.

Nie mając pewności, czy kupujemy trafiony prezent, lepiej od razu zapytać sprzedawcę, czy w razie konieczności można będzie wymienić lub oddać produkt.

(MR)

reklama



TYLKO TERAZ! RATY 3 x 0!

- bez prowizji
- bez odsetek
- bez pierwszej wpłaty!

KUPUJESZ TERAZ, A SPŁACASZ DOPIERO OD KWIETNIA 2015 r.!



Kuchnie od:
499zł

STUDIO
KUCHENNE
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR

Łęczyca, al. Jana Pawła II 7



Narożniki od:
879zł

SUPER
OFERTA
narożników

raty

Santander
CONSUMER BANK

MEBLE SIADACZKA

Łęczyca ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84

Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16

Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27

Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507

Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

* Dla kredytu na zakup towarów i usług, oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A., dla propozycji 3x0, wyliczenia dla przykładu reprezentatywnego na dzień 12.11.2014 są następujące: stała stopa oprocentowania kredytu 0%, prowizja za udzielenie kredytu 0 zł, odsetki 0 zł, całkowita kwota kredytu 1300 zł, RR50 0%, czas obowiązywania umowy 10 miesięcy, całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta 1300zł, wysokość rat 130,00 zł.

* Propozycja kredytu na zakup towarów i usług z odroczoną płatnością pierwszej raty obowiązuje dla umów zawartych w terminie do dnia 20.12.2014r. Ostateczna decyzja o przyznaniu kredytu na zakup towarów i usług z odroczoną spłatą pierwszej raty należy do Santander Consumer Bank S.A.

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer Bank S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenta i przeglad oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

GDZIE NA SYLWESTRA?

Zbliżająca się ostatnia noc starego roku skłania do podjęcia decyzji – jak ją spędzić? W domu, na balu a może za granicą? Czasu dużo nie zostało, na ostatnią chwilę można nie znaleźć już żadnej oferty.

- W tym roku jeszcze nie było chętnych na wyjazdy zagraniczne. Dopiero jedna osoba pytała o cenę pięciodniowego wyjazdu sylwestrowego do Paryża i do Rzymu. Koszt witania Nowego Roku pod wieżą Eiffa wynosi 630 zł od osoby a wycieczka do Rzymu 830 zł, w cenę wliczono przejazd i noclegi, zabawa sylwestrowa jest na powietrzu – wyjaśnia **Wadim Jatczak** z łączyckiego biura podróży. - Wycieczki egzotyczne nie są najpopularniejszą formą spędzania końcówki roku. Mogę powiedzieć, że jak na razie łączycanie w ogóle nie myślą o noworocznych wyjazdach. Ani zagranicznych, ani w piękne, polskie miejscowości, a atrakcyjnych propozycji na sylwestra np. w górach jest sporo. W ubiegłym roku było znacznie większe zainteresowanie niż teraz – dodaje W. Jatczak. - Czekanie na ostatnią chwilę może się w tym przypadku nie opłacić, bo ceny niższe nie będą, a w drugiej połowie grudnia oferty są już wyprzedane przez biura podróży z większych miast.

Na aż taką obojętność klientów nie mogą narzekać właściciele restauracji, którzy organizują sylwestrowe bale. Mieszkańcy Łęczycy są zdecydowanie bardziej skłonni wybrać się na zabawę taneczną w gronie przyjaciół i powitanie Nowego Roku na rodzimym gruncie, niż z dala od domu.

- Mamy już zarezerwowane pierwsze stoliki. Klienci codziennie pytają o ofertę na noc sylwestrową, choć największe zainteresowanie jest w okolicach 15 grudnia. Najważniejsza jest cena, posiłki i dodatkowe atrakcje, na to zwraca się uwagę – przypomina **Iwona Marczevska**, właścicielka łączyckiej restauracji. - Im więcej par, tym lepiej i lepsza jest zabawa, ważne jest też towarzystwo. W ubiegłym roku zorganizowaliśmy chyba największego w Łęczycy sylwestra, bo aż na 100 par, teraz chcemy go powtórzyć i wiele wskazuje na to, że się uda. Z doświadczenia wiem, że nie brakuje też spóźnialskich, tzn. takich, którzy dopiero po świętach chcą zarezerwować miejsce na balu. Niestety, już nie jest to możliwe.

Witanie Nowego Roku na przyjęciach w łączyckich restauracjach to koszt około 300 zł od pary. Oferty długo nie będą czekać na niezdecydowanych.

(MR)

Zastaw się a postaw się...

Łęczycza Kolacja wigilijna, obiad dla licznej rodziny i wyszukane prezenty wiążą się ze sporymi wydatkami w okresie Bożego Narodzenia. Coraz więcej osób decyduje się więc na zaciągnięcie w tym celu kredytu. Zainteresowanie pożyczkami jest ogromne a kwoty niemałe.

Łęczycanie chętnie sięgają po szybkie pożyczki, wielu mieszkańców robi to co roku kupując prezenty dla rodziny za pożyczone pieniądze. Nie ma w tym nic złego, ważne jest jednak, aby uważać na parabanki, które tylko czekają na nieorientowanych kredytobiorców.

- W okresie przedświątecznym jest zdecydowanie większe zainteresowanie kredytami. Dziennie przychodzi około 30 potencjalnych klientów. Oczywiście nie każda zainteresowana osoba podpisuje umowę, bo nie wszyscy posiadają zdolność kredytową, ale naprawdę wielu łączycan korzysta z możliwości i pożyczka pieniądze na święta. Średnia wysokość świątecznej pożyczki waha się w granicach 2 - 3 tys. zł zazwyczaj przy rocznym terminie kredytowania. Oprocentowanie jest różne. Za-



leży od banku i wielkości pożyczanej kwoty. Obecnie najwyższa stopa oprocentowania wynosi 9,9 % - usłyszeliśmy w jednym z łączyckich biur kredytowych. - W moim biurze jest wielu stałych klientów, którzy zaciągnęli pierwszą pożyczkę przed Bożym Narodzeniem kilka lat temu i teraz robią to co roku. Terminy

rat są tak rozłożone, by spłacić całość po 12 miesiącach i móc pożyczyć kolejną sumę pieniędzy na święta.

Dla niektórych to błędne koło. Po raz zaciągniętym kredycie ciężko jest zrezygnować z kolejnego, tym bardziej, gdy miesięczne należności, przy niewysokiej pożyczce, nie obciążają

zbyt domowego budżetu. Nic więc dziwnego, że mnóstwo osób ulega okazji szybkiego zapełnienia swojego portfela. Ofert pożyczek jest bardzo dużo a ich reklamy, zwłaszcza w grudniu są wszechobecne. Najtrudniejszy wydaje się więc wybór kredytodawcy.

(MR)

Zaprzysiężenie Rogozińskiego, pożegnanie Wdowiaka

Gm. Łęczycza Jacek Rogoziński, wybrany przez mieszkańców w drugiej turze wyborów na wójta gminy Łęczycza, w poniedziałek złożył uroczyste ślubowanie w obecności radnych gminnych oraz zaproszonych gości. Jego poprzednik – Andrzej Wdowiak, ustępujący ze stanowiska, nie zapomniał podkreślić w jak dobrej kondycji zostawia gminę.

Wójt Rogoziński obiecał działać na rzecz mieszkańców i dobra gminy wyrażając tym samym nadzieję na pracę wspólną, ponad podziałami. W swoim przemówieniu, podziękował ustępującemu wójtowi. - Przejmuję

gminę w dobrej kondycji. Mam nadzieję, że sprostam oczekiwaniom, gdyż poprzeczka zawieszona została bardzo wysoko i zrobię wszystko, by ten poziom utrzymać – zapewnił J. Rogoziński. - Dla Andrzeja Wdowiaka mam upominek, wieczne pióro, które symbolizuje, że przez te wszystkie lata zapisał się on jako wójt na kartach historii naszej gminy.

Były wójt przyjął prezent i pogratulował Rogozińskiemu podkreślając pośrednio swoje zasługi dla gminy. - Sytuacja gminy jest stabilna, oddaję władzę z pakietem przygotowanych inwestycji i środkami finansowymi. Dzięki temu wiem, że gmina dalej będzie się rozwijać. Zadłużenie wynosi obecnie tylko 18%, które w porównaniu z innymi gminami jest bardzo małe – poinformował Andrzej Wdowiak, który po swoim



Nowy wójt składa na sesji ślubowanie



Stary wójt żegna się ze stanowiskiem

przemówieniu pożegnał się i opuścił salę konferencyjną.

Po uroczystej części poniedziałkowego przedpołudnia, w urzędzie gminy rozpoczęło się posiedzenie radnych, podczas którego wybrano członków gminnych komisji. Radni podzielili swoją pracę w następujący sposób:

Komisja rewizyjna: Kazimierz Kupis (przewodniczący), Paweł Pałczyński (zastępca), Agata Fornalczyk, Jan Galant, Stefan Pacholczyk.

Komisja budżetu, finansów, gospodarki komunalnej i przestrzennej oraz inwestycji: Stefan Pacholczyk (przewodniczący), Maria Gmerek (zastępca), Krzysztof Królak, Jan Michalak, Agata Fornalczyk, Roman Szalczyński, Grzegorz Góra.

Komisja rolnictwa, budowy i naprawy dróg: Krzysztof Królak (przewodniczący), Jerzy Kazimierski (zastępca), Andrzej Królak, Andrzej Krzyżaniak, Jan Michalak, Kazimierz Kupis, Grzegorz Góra, Maria Gmerek.

Komisja porządku publicznego, zdrowia i pomocy społecznej oraz oświaty i kultury: Roman Szalczyński (przewodniczący), Jan Galant (zastępca), Andrzej Królak, Jerzy Kazimierski, Jadwiga Frątczak, Andrzej Krzyżaniak, Paweł Pałczyński.

Komisja statutowa: Andrzej Krzyżaniak (przewodniczący), Kazimierz Kupis, Grzegorz Góra, Andrzej Królak, Jan Michalak.

(MR)

reklama



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Witoni od 2008 r. realizuje projekt systemowy „System 08-13” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego **Człowiek – najlepsza inwestycja**. Celem projektu jest zwiększenie szans na zatrudnienie, poprawienie dostępu do rynku pracy osób długotrwale korzystających z pomocy GOPS. **Celami szczegółowymi** projektu jest zwiększenie motywacji do działania i wiary we własne siły, zwiększenie kwalifikacji zawodowych i zdobycie umiejętności umożliwiających ponowne wejście na rynek pracy, doskonalenie umiejętności zawodowych i możliwości podjęcia zatrudnienia. W ramach projektu 2014 r. przeszkolonych zostało 19 osób bezrobotnych, w tym 9 kobiet i 10 mężczyzn na kursach **Sprzedawca z obsługą kasy fiskalnej i Kierowca wózków jezdniowych z napędem silnikowym**. Dodatkowo w ramach projektu prowadzimy **Klub Samopomocowy dla osób niepełnosprawnych i bezrobotnych**, w którym prowadzimy m.in. terapie zajęciową, pomoc w tworzeniu dokumentów aplikacyjnych, udostępniamy oferty pracy. Wszystkich serdecznie zapraszamy. Zapraszamy osoby bezrobotne do wzięcia udziału w projekcie w 2015r. Osoby chętne zapraszamy do kontaktu z GOPS.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej Witonia
ul. Szkolna 5, 99-335 Witonia
tel.: (24) 356 40 79, fax: (24) 356 40 79
e-mail: witonীগops@poczta.onet.pl

Razem przy wigilijnym stole

Łęczycza Choć do Bożego Narodzenia zostało jeszcze trochę czasu, w miniony czwartek w Domu Kultury zagościła ciepła, świąteczna i bardzo domowa atmosfera. Przy wigilijnym stole wspólnie zasiedli samotni mieszkańcy. Niektórzy samotni z wyboru, inni przez nieprzychylny los, ale wszyscy tęskniący i potrzebujący towarzystwa drugiego człowieka.

W święta Bożego Narodzenia nikt nie powinien czuć się samotny. W takich chwilach pomocne są spotkania organizowane w ramach świątecznego wsparcia potrzebujących, jak właśnie wspólna wigilia.

- Wigilia dla samotnych, bo tak nazywa się dzisiejsze spotkanie, to mój pomysł na taką ludzką pomoc dla osób, które z różnych powodów zostały same. Czułam dużą potrzebę wsparcia ich w trudnych

chwilach, takich jak właśnie okres świąteczny. Idea zrodziła się, gdy uświadomiłam sobie, że w naszym stowarzyszeniu jest około 50 % samotnych osób. Pamiętamy też o pensjonariuszach Domu Pomocy Społecznej i Domu Pomocy Środowiskowej. Oni zwłaszcza potrzebują kontaktu z ludźmi i przede wszystkim wyjścia, które dla większości jest dużą atrakcją - wyjaśnia Maria Cieślak, prezes Stowarzyszenia Kobiet Ziemi Łęczyckiej. - W tym roku organizujemy wigilię dla samotnych już po raz piąty. Najbardziej cieszę się, gdy słyszę opinie zadowolonych osób, które mówią, że cały rok czekały na ten dzień, bo mogą uczestniczyć we wspólnym spotkaniu.

Wigilię rozpoczął szereg przemówień, składanych życzeń i oczywiście wsparcia osób zebranych przy wspólnym stole

przez duchownych. - Pamiętacie, że nigdy nie jesteście sami, bo my kapłani modlimy się za was wszystkich. Rodziny, sąsiedzi myślą o was, nawet jeśli mają dużo pracy i obowiązków. Nie zapominajcie, że nikt nie jest sam - usłyszeli zebrani od ojca Leszka Walkiewicza, gwardiana zakonu OO Bernardynów. - Chciałbym wszystkim wam życzyć, abyście w te święta doświadczyli jak najwięcej radości. Radości z tego, że Bóg przychodzi do nas wszystkich i obdarza swoją miłością.

Świąteczną atmosferę spotkania wzmocniły wzajemne życzenia i dzielenie się opłatkiem. Po wymienionych serdecznościach sala w domu kultury wypełniła się dźwiękami muzyki i śpiewem kołęd.

- Co roku bierzemy udział w wigilii dla samotnych. W naszym klubie jest 8 kobiet, tylko jedna ma męża, pozostałe wszystkie jesteśmy samotne, dlatego jest to dzień jak najbardziej dla nas. Czuje się tutaj ciepło, serce i rodzinną atmosferę. Co roku jest wspaniale i czeka się na ten dzień - podkreśla Daniela Pawłowska z Klubu Złotej Jesieni przy DK w Łęczycy. - Ja mieszkam sama, mój mąż zmarł, gdy miałam 41 lat, chorował. Brakuje mi go i jego towarzystwa, ale w życiu nie jestem sama, mam rodzinę. Czasami jest ciężko, gdy spędza



się samotne wieczory. Podczas tej wigilii nikt na pewno nie czuje się opuszczony czy zapomniany.

Podczas czwartkowego spotkania nie zabrakło tradycyjnych, świątecznych potraw, choinki i przede wszystkim radości i uśmiechu.
tekst i fot. (MR)



Choinki z... makaronu



Łęczycza Oryginalne pomysły na świąteczny akcent w domu pojawiły się niedawno na łęczyckim targu. Na jednym ze stoisk możemy kupić świąteczny kosz z brzoźowych gałązek lub kolorową choinkę wykonaną z makaronu. Świąteczne i oryginalne zarazem ozdoby zwracają na siebie uwagę.

Coraz popularniejsze stają się wymyślne dekoracje świąteczne, które kształtem lub wykorzystaniem do ich zrobienia produktem nieco odbiegają od choinki - żywej czy sztucznej. Zainteresowani nowymi rozwiązaniami lub ci, którzy w mieszkaniach nie mają miejsca na tradycyjną choinkę, chętnie kupują ręcznie robione „drzewka”.

- Zainteresowanie moimi produktami jest dość duże, łęczycanie zwracają uwagę na bożonarodzeniowe stroiki, kosze i choinki. Na razie jest jeszcze więcej oglądających niż kupujących, ale wiele osób deklaruje, że wróci tuż przed świętami, po gruntownych porządkach w mieszkaniach - usłyszeliśmy od Mariana Kolasy sprzedającego nietypowe ozdoby świąteczne. - Wszystko, co tutaj widać, jest ręcznie robione. Kosze i choinki wyplatane są z cienkich gałązek brzozy i świerku. Najwię-

szym z a i n - teresowaniem cieszą się duże kosze, bo prezentują się wyjątkowo atrakcyjnie dzięki gęstemu zdobieniu. Klientom podobają się też plecione choinki ozdobione gałązkami cynamonu, plasterkami suszonych pomarańczy i sztucznymi wiśniami. Duże zaskoczenie wywołują natomiast choinki z makaronu - rurki. To są naprawdę oryginalne ozdoby i klienci zaczynają się do nich przekonywać.

Okazały kosz możemy kupić za 100 zł, mniejsze ozdoby za 60 zł, 40 zł i 35 zł. Cena, zwłaszcza kosza, nie należy do najniższych, ale mając na uwadze ilość pracy włożonej w jego wykonanie można stwierdzić, że jest wart takiej sumy pieniędzy. Zwolennicy tradycyjnych choinek na łęczyckim targu również znajdują coś dla siebie.

tekst i fot. (MR)

Maturzyści sprawdzą swoją wiedzę

Łęczycza Od dziś - przez cztery dni - młodzież będzie musiała zmierzyć się z próbnymi maturami Centralnej Komisji Egzaminacyjnej. Uzyskane wyniki pozwolą wskazać nad czym trzeba jeszcze popracować, tym bardziej, że ma być trudniej.

W maju maturzyści przystąpią do nowych egzaminów dojrzałości. Największe zmiany dotyczą języka polskiego na obu poziomach - podstawowym i rozszerzonym - pisemnych, jak również egzaminu ustnego. Drobne zmiany wprowadzono też w pisemnych maturach z języka obcego.

Poziom podstawowy matury z języka polskiego będzie składał się z dwóch części - zamkniętej z różnymi typami zadań oraz z tekstu i pytań do niego. Drugą część egzaminu stanowi praca twórcza ucznia (rozprawka lub wypowiedź argumentacyjna).

- We wcześniejszych egzaminach maturalnych krytykowany był system oceniania odpowiedzi wg klucza, ponieważ nie uwzględniał on inwencji twórczej uczniów. Nie rozpatrywano odpowiedzi wieloaspektowo - wyjaśnia Jolanta Śmiechowicz, wicedyrektor I LO im. Kazimierza Wielkiego w Łęczycy. - Założeniem nowego systemu oceniania jest odejście od klucza odpowiedzi, nie ma narzuconych, sztywnych reguł oceniania.

Matura ustna z języka polskiego została zbliżona do tzw. starej matury. Od przyszłego roku maturzyści nie będą już przygotowywać prezentacji na wybrany wcześniej temat. Teraz uczeń wylosuje bilet egzaminacyjny



Jolanta Śmiechowicz, wicedyrektor I LO im. Kazimierza Wielkiego w Łęczycy

z konkretnym zadaniem. Będzie to fragment tekstu. Rolą maturzysty będzie jego interpretacja oraz odnalezienie odniesień nie tylko do literatury, ale też np. do malarstwa, teatru czy muzyki. Łączny czas egzaminu ustnego wyniesie ponad pół godziny - 15 minut, podczas których należy przygotować i uporządkować swoje informacje, kolejne 15 minut potrwa wypowiedź ucznia dotycząca wylosowanego tematu, po czym nastąpi 5-minutowa rozmowa z egzaminatorami.

- Zmiany w maturze ustnej wymagają od młodzieży czynnego uczestnictwa w życiu kulturalnym i zainteresowania różnymi jej formami - komentuje wicedyrektor J. Śmiechowicz. - Uważam, że stopień trudności nowej

matury będzie dla uczniów wyższy niż poprzednio. Zarówno pisemny jak i ustny egzamin z języka polskiego będą wymagać dużego zaangażowania, nie tylko w sam proces kształcenia, ale też zwiększania swojej wiedzy poza szkołą.

Próbne matury zajmą uczniom prawie cały tydzień. 15 grudnia (poniedziałek) zmierzą się oni z egzaminem z języka polskiego, 16 grudnia (wtorek) postarają się rozwiązać zadania z matematyki, 17 grudnia (środa) to dzień przeznaczony na sprawdzenie swoich umiejętności z języków obcych, a w dniu 18 grudnia (czwartek) uczniowie wypełnią próbne karty egzaminacyjne z wybranych przez siebie przedmiotów dodatkowych.

(MR)

CHCESZ ZDAĆ EGZAMIN? JEDŹ EKONOMICZNIE

Łęczyca Od nowego roku zmienią się zasady zdawania egzaminów na prawo jazdy oraz odbywania szkoleń.

Niektóre z nich są korzystne dla kursantów i zdających, inne... absurdalne. Dlaczego? Za zmianę biegu w złym - zdaniem egzaminatora - momencie będzie można oblać egzamin.

Największą zmianą jest wprowadzenie na egzaminie praktycznym dwóch dodatkowych zadań - odpowiedniej zmiany biegów i hamowania silnikiem, co zostało nazwane ekodrivingiem, czyli jazdą ekonomiczną. W praktyce możemy mówić po prostu o mało dynamicznej jeździe, na którą egzaminator ma zwracać uwagę.

- Ecodriving polega przede wszystkim na tym, aby przy niskich obrotach silnika włączyć wyższy bieg i stopniowo nabierać prędkości a następnie hamować płynnie silnikiem, prowadzi to do bardziej ekonomicznej jazdy. Nie jest to podstawa techniki kierowania, ale jej doskonalenie, a auto - szkoły powinny mieć za zadanie uczyć właśnie podstaw techniki kierowania. Można jednak powiedzieć, że instruktorzy i tak realizują częściowo zasady ecodrivingu, bo kursanci jeżdżą dość wolno, nie wprowadzają silnika na wysokie obroty a hamowanie w pierwszej fazie jest właśnie hamowaniem silnikiem. Do tej pory brak dynamiki jazdy był źle oceniany i mógł być powodem niezdanego egzaminu, teraz będzie to dodatkowe zadanie a rolą egzaminatora będzie jego właściwa ocena. Naprawdę nie wiem czemu ma to służyć, bo dosko-



Na zdjęciu Marek Janiak

nalenie techniki jazdy powinno być dla osób chętnych, które już posiadają prawo jazdy. Ośrodki szkoleniowe dostosują metody nauczania do przepisów uregulowanych w dzienniku ustaw. - wyjaśnia Marek Janiak z łęczyckiej szkoły nauki jazdy. - Do tej pory brak dynamiki jazdy mógł być powodem niezdanego egzaminu państwowego, teraz egzaminator ma właśnie to oceniać. Naprawdę nie wiem czemu ma to służyć. Dopóki egzaminatorzy nie dostaną uregulowanych norm oceny ecodrivingu będą różne interpretacje i tym samym różne sposoby oceniania, co może być niekorzystne dla zdających.

Pozytywną zmianą będzie natomiast ujawnienie bazy zadań do egzaminu teoretycznego. Mimo, że zwiększy się ich liczba do 3500, kursant będzie mógł lepiej się do nich przygotować, a pytania na egzaminie nie powinny go zaskoczyć. Poza tym, zajęcia teoretyczne w szkołach

nauki jazdy będą nieobowiązkowe. Wystarczy, że kursant nauczy się przepisów i możliwych sytuacji drogowych z podręcznika. Może dobrowolnie uczestniczyć w wykładach. - Nawet, kiedy wykłady przestaną być obowiązkowym elementem szkolenia, uważam, że i tak, chociaż częściowo dla chętnych, powinny być zrealizowane w ośrodkach szkoleniowych dla wszystkich przyszłych kierowców. Instruktor powinien mieć pewność, że uczeń dobrze opanował przynajmniej podstawowe zagadnienia teoretyczne. - komentuje M. Janiak. - Instruktor powinien mieć pewność, że uczeń dobrze opanował przynajmniej podstawowe zagadnienia teoretyczne.

Liczba godzin praktycznej nauki jazdy pozostaje taka jak do tej pory, czyli minimum 30. Koszty egzaminów państwowych, jak na razie, też nie ulegną zmianie.

tekst i fot. (MR)

Drugi diabetolog do końca roku

Łęczyca Pacjenci, którzy długo musieli czekać na pojawienie się w łęczyckim szpitalu drugiego specjalisty z zakresu diabetologii nie odczują zmniejszenia się kolejek i skrócenia czasu oczekiwania na wizytę. Drugi specjalista zostaje w szpitalu tylko do końca roku.

Nie ma dużych szans na zakontraktowanie z NFZ - u drugiego specjalisty diabetologa od przyszłego roku.

- Obecnie drugi diabetolog świadczy do końca roku usługi na koszt ZOZ - u. Nie wiadomo jeszcze ostatecznie jak to będzie po 1 stycznia 2015 r., ale w aneksowaniu, które otrzymaliśmy do tej pory nie ma żadnych informacji o zwiększeniu liczby punktów diabetologicznych - informuje Andrzej Pietruszka, dyrektor łęczyckiego szpitala. -

Myślałem i miałem nadzieję, że zatrudnienie drugiego diabetologa na kontrakt z ZOZ - em zwiększy konkurencyjność usług, polepszy ich jakość i potwierdzi potrzebę pracy drugiego specjalisty z budżetu Narodowego Funduszu Zdrowia. ZOZ nie może pozwolić sobie na dalsze ponoszenie kosztów z tytułu zatrudnienia, jeśli więc NFZ nie da nam szansy na kontrakt, drugiego diabetologa nie będzie.

Wygląda na to, że kondycja finansowa łęczyckiego szpitala może nie być najlepsza skoro tak dużym obciążeniem jest opłacenie drugiego specjalisty z zakresu diabetologii. Do końca roku kwestia ta ma zostać ostatecznie wyjaśniona. Być może NFZ zauważy potrzebę łęczyckiego ZOZ - u zamiast kierować się tylko budżetem.

(MR)



Dyrektor A. Pietruszka: „Zobaczmy, co zrobi NFZ”

reklama



PROGRAM REGIONALNY

NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Centrum
Obsługi
Przedsiębiorcy

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt Daszyna Krainą OZE – promocja marki lokalnej jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej (ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2007-2013).

„Fundusze Europejskie dla rozwoju regionu łódzkiego”

Daszyna - krainą OZE



Gmina posiada ofertę inwestycyjną dla potencjalnych inwestorów w postaci 13 ha gruntów, znajdujących się w Daszynie w bezpośrednim sąsiedztwie drogi krajowej nr 1. Tereny są uzbrojone, z dostępem do sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, elektrycznej, gazowej oraz infrastruktury teletechnicznej.

Od kilku lat Daszyna inwestuje na swoim terenie w energię odnawialną. Główne źródła energii odnawialnej to biomasa, a także energia wiatru i słońca. Z przeprowadzonych badań i poczynionych obserwacji wynika, że gmina dysponuje warunkami sprzyjającymi lokowaniu na jej terenie farm wiatrowych, ogniw fo-

towoltaicznych i solarów, a także produkcji biomasy do zastosowań w energetyce, zwłaszcza cieplnej. Gmina wykorzystuje więc dogodne dla rozwoju OZE położenie geograficzne, ukształtowanie terenu oraz rolniczy charakter. Dbą przy tym o dobrą jakość i dużą różnorodność wykonywanych instalacji. Wszystkie obecnie zamontowane rodzaje OZE są własnością gminy, chociaż korzystają z nich indywidualnie, bądź zbiorowo mieszkańcy gminy. Szacuje się, że obecnie bezpośrednio lub pośrednio z OZE DASZYNA korzysta już 40% mieszkańców gminy. Docelowo planuje się rozwój OZE DASZYNA na poziomie takim, aby prawie każdy mieszkaniec gminy czerpał korzyści z energii odnawialnej.



Obecnie na terenie Gminy Daszyna zlokalizowane są następujące inwestycje OZE:

- kotłownia opalana biomasą w miejscowości Daszyna
- kotłownia opalana biomasą w miejscowości Mazew
- 217 instalacji kolektorów słonecznych zainstalowanych o odbiorców indywidualnych
- 146 obiektów lamp fotowoltaicznych
- instalacja kolektorów słonecznych w budynkach użyteczności publicznej, np.: w szkole podstawowej w Mazewie.

Płacz na „kanarach” nie robi wrażenia

Ozorków Na trasie 46 średnio raz w miesiącu można w tramwaju natknąć się na kontrolerów. Kilka dni temu na przystanku przy ul. Wyszyńskiego doszło do smutnych scen z udziałem pasażerów, którzy nie mieli lub zapomnieli o skasowaniu biletu. Na nic zdał się płacz. Kontrolerzy byli nieugięci.

Młoda dziewczyna łkała i prosiła kontrolera o wyrozumiałość.

- Nie mam pracy. Dla mnie ta kara jest naprawdę ogromnym ciosem. Mam na utrzymaniu dziecko. Proszę - usłyszał od ozorkowianki kontroler. - To się już nie powtórzy. Błagam. Nie mam pieniędzy - mówiła do innego kontrolera druga dziewczyna,

równie przejęta przyłapaniem na jeździe na gapę, jak bezrobotna.

Wśród kontrolerów (dwóch mężczyzn i kobiety) litości nie było.

Jeden z „kanarów” był chociaż szczerzy.

- Nie możemy być pobłażliwi, bo żyjemy z wystawiania mandatów. Pracujemy dla firmy bez żadnego etatu, mamy jedynie płacone z prowizji od nałożonych kar - mówił mężczyzna w średnim wieku.

Jakie to pieniądze? Jak się dowiedzieliśmy od jednego mandatu to minimum 40 procent.

Niektórzy pasażerowie mają o kontrolerach bardzo negatywne zdanie.

- Ledwo wsiadłem a już przy mnie był kanar. Tłumaczyłem, że zaraz bym skasował bilet. Na nic się zdało. Poza tym kontroler był chamski - twierdzi młody pasażer tramwaju linii 46.



Na przystanku kontrolerzy spisywali gapowiczów

Przypomnijmy, kara za jazdę bez biletu wynosi 200 zł. W przypadku uiszczenia jej w ciągu 7 dni, kwota zmniejsza się do 70 zł. Nie zapłacenie mandatu w ciągu 30 dni skutkuje upomnieniem, po kolejnych 14 dniach

- wezwaniem przedsądowym, aż w końcu sprawa trafia do sądu. Wówczas gapowicz musi zapłacić nie tylko 200 zł za jazdę bez biletu, ale też 90 zł kosztów postępowania i odsetki.

(stop)

Paczki dla najuboższych

Ozorków Stowarzyszenie „Pomocna Dłoń” ze Zgierza w ramach współpracy z Bankiem Żywności i ozorkowskim magistratem przekazało w czwartek najbardziej potrzebującym mieszkańcom paczki żywnościowe w których znalazły się konserwy, mleko, olej, mąka, ryż, makaron, cukier. W związku z nadchodzącymi świętami w paczkach były również słodczyce dla rodzin z dziećmi. Z pomocy skorzystało w sumie prawie 600 osób. Akcja prowadzona jest w Ozorkowie od 2 lat. Co miesiąc w MOPS wydawano 2,5 tony żywności. W nowym roku comiesięcznych paczek żywnościowych będzie jeszcze więcej.

(stop)



Na zdjęciu Aleksandra Kapczyńska, prezes stowarzyszenia „Pomocna Dłoń”

WĘDZARNIA PRZY ZGIERSKIEJ. NIKTÓRZY MAJĄ DOŚĆ

Ozorków W tej sprawie odebraliśmy w ubiegłym tygodniu telefon. Mieszkańcy, którzy mają swoje domy przy zakładzie produkującym okna, poskarżyli nam się na czarny i gryzący dym wydobywający się z firmowego komina. - Chcielibyśmy zachować dobrosąsiedzkie stosunki, ale czasami to trudne. Prosimy, zainteresujcie się tematem - usłyszeliśmy.

Wjeżdżając od strony Zgierza do Ozorkowa już z daleka zauważyliśmy

kłęby czarnego dymu. - Niestety, to powtarza się coraz częściej. Kilka dni temu nasz sąsiad poszedł do szefa zakładu, by porozmawiać o tej dymnej uciążliwości. Prezes podobno obiecał, że porozmawia z pracownikami i uczyli ich na to, co wrzucają do pieca. Podejrzewamy, że gdy nie ma w zakładzie prezesa pracownicy wrzucają do pieca resztki plastiku, który zostaje przy produkcji - twierdzi właściciel jednego z domków w pobliżu zakładu.

Kolejny właściciel domku jednorodzinnego przy ul. Zgierskiej również rozmawiał z prezesem zakładu.

- Czasami, jak wiatr zawieje w naszą stronę, to przez ten dym nie da się oddychać. Po prostu zatyka. Jeżeli dalej tak będzie, to zawiadomimy ochronę środowiska.



Okoliczne domy spowite są dymem. To spora niedogodność - podkreślają ozorkowianie

Zakładowy dym zatruwa okolice



Czarny dym - jak podkreślają mieszkańcy - wydobywa się z zakładowego komina coraz częściej

W zakładzie nie zastaliśmy prezesa. Pracownik, który dał nam numer telefonu do wspólnika prezesa, zapewnia, że jak do tej pory nie było żadnych skarg na dym z komina. To samo usłyszeliśmy od wspólnika, Jacka Olsiewicza.

- Nikt z mieszkańców w sprawie gryzącego dymu z komina naszego zakładu ze mną nie rozmawiał. To wszystko co mam do powiedzenia - uciął rozmowę przedstawiciel firmy.

(stop)

reklama

POŻYCZKA ANANAS

OD 300
DO 1500 zł

Dojeżdżamy
do klienta!

Tel. 607-919-919
606-545-877



reklama

DOSTAWY GAZU

tel. 801-402-403
tel. 24 264-11-11

43zł



Ozorków, Łęczycza i okolice

DOJAZD DO KLIENTA - GRATIS

Prowadzisz punkt wymiany gazu?
NIE JESTEŚ ZADOWOLONY Z CENY
LUB JAKOŚCI? ZADZWOŃ DO NAS.
Współpraca z nami na pewno Ci się opłaci!



Gros Kapitał

ZADZWOŃ:

61 28 211 05

500 150 810

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

- W DOMU KLIENTA
- DOGODNY SYSTEM SPŁAT
- BRAK UKRYTYCH OPŁAT

Rękodzielo na choinkę

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łęczycy zorganizowała przedświąteczne warsztaty, podczas których 18 uczestniczek poznało metodę zdobienia bombek metodą karczochową. Panie wykonały niezwykle trudną i czasochłonną pracę przypinając satynowe wstążki do styropianowych bombek. Było to zadanie wymagające skupienia, cierpliwości i precyzji. Zajęcia prowadziła Agnieszka Kowalska z łęczyckiej biblioteki a dodatkowe instrukcje i zdjęcia wyświetlane były na tablicy multimedialnej. Mimo początkowych trudności z opanowaniem metody karczochowej, uczestniczki warsztatów poradziły sobie z zadaniem. Własnoręcznie ozdobiona bombka to nie tylko piękna ozdoba, ale także ciekawy podarunek, który z pewnością ucieszyłby każdego.

tekst i fot. Małgorzata Robaszkiewicz

Na bombkę składało się mnóstwo elementów



W warsztatach uczestniczyły same panie



Początek był najtrudniejszy



Praca wymagała dużego skupienia



Efekty były widoczne dość szybko



Instrukcję wyświetlano na slajdach



Metoda karczochowa nie należy do łatwych



Uczestniczki warsztatów poradziły sobie świetnie



Model wzorcowy wykonany był idealnie



LOKATOR Z WYCHŁODZENIA MÓGŁ UMRZEĆ W MIESZKANIU

Ozorków To szokujące, aby w mieszkaniu w centrum miasta temperatura była poniżej zera. A właśnie z taką sytuacją spotkał się nasz dziennikarz w jednym z komunalnych domów przy ul. Berka Joselewicza. Schorowany lokator leżał w

łóżku tuż przy ścianie w której powinno być okno. Zamiast okna w elewacji była sama framuga i dziura przez którą do mieszkania już od dawna leciał chłód.

Zastanawiające jest to, że do tej pory dramatyczną sytuacją miesz-

kańca mało kto się interesował. Dlaczego policja, MOPS, czy też miejscowy Markot nie weszły odpowiednich procedur? Czemu sąsiedzi pozostali ślepi i głusi na los człowieka, który ewidentnie potrzebował pomocy?

Dom komunalny bez okna rzuca się w oczy. Szczególnie teraz, w czasie chłodniejszej aury, spanie przy ujemnej temperaturze może zakończyć się tragicznie. Lokator od niedawna – jak sam nam powiedział – nie może chodzić. Gdy odwiedziliśmy go w wychłodzonym mieszkaniu, kasłał i trząsł się z zimna.

- Przykryłem się kołdrą i jakoś muszę przetrwać zimę. Okna nie ma już od dawna. Nie wiem dlaczego przedsiębiorstwo komunalne nie wstawiło nowego. Kiedyś przyjechali z płytą pilśniową, którą zamontowali zamiast szyby. Ale łobuzeria zniszczyła płytę. Gdy jeszcze mogłem chodzić, to poszedłem do Markotu. Nie przyjęli mnie w noclegowni. Fakt byłem wypity – przyznaje **Ryszard Rutkowski**. - Ale przecież jak ktoś potrzebuje pomocy, to powinni pomóc. Nie rozumiem tego. Czy mam tu umrzeć?



O komentarz poprosiliśmy w Markocie.

- Nie przypominam sobie tego pana. Ale jeśli przyszedł do nas pod wpływem alkoholu, to rzeczywiście mogliśmy go nie przyjąć. Reguły, jakie w placówce obowiązują, muszą być przestrzegane – mówi **Krzysztof Stąporek**, zastępca kierownika ośrodka. - Zresztą, w sprawie tego mieszkańca, pierwsze kroki powinny zostać podjęte przez policję i MOPS.

Wiceszef ozorkowskiej noclegowni w naszej obecności zadzwonił do ośrodka pomocy. Rozmawiał o lokatorze domu bez okna z pracownikiem socjalnym.

- Dowiedziałem się tylko, że pan Rutkowski nadużywa alkoholu – usłyszeliśmy.

W Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej zostaliśmy poproszeni, aby pytania ws. mieszkańca przesłać mejlem. Oto odpowiedź jaką otrzymaliśmy z ośrodka:

„MOPS w Ozorkowie informuje, że po uzyskanej od Pana informacji dotyczącej w/w Pana pracownik socjalny niezwłocznie uda się w środowisko pod wskazany przez Pana adres celem dokonania oceny sytuacji niezbędnej do udzielenia pomocy zgodnie z Ustawą o pomocy społecznej, jak również powiadomienia ewentualnie innych instytucji. Zgodnie z informacją od pracownika socjalnego w/w osoba od 2008 roku nie korzystała z pomocy tutejszego ośrodka”.

Z kolei OPK poinformowało nas, że konserwatorzy ZGM zabezpieczyli zdewastowane skrzydła oraz otwór okienny.

- Miasto zleci wymianę okna po uprzednim wykonaniu remontu lokalu tymczasowego dla tego lokatora w innej nieruchomości – zapewnia **Tomasz Wydrzyński** z ozorkowskiej komunalni.

(stop)



Pan Ryszard od niedawna nie może się poruszać. Śpi tuż przy ścianie w której nie ma okna

Krótką rozprawa



Ozorków Zgierz Zaledwie godzinę trwała druga rozprawa dotycząca sprawy podpalenia miejskiej ciepłowni. Biegli powołani przez sąd w Zgierzu stwierdzili, że oskarżony był poczytalny w chwili podkładania ognia i zastraszania pracownika. Nie uznali za konieczne powtarzania badań psychiatrycznych.

- Szkoda, że biegli dopiero w dniu poniedziałkowej rozprawy przedstawili swoją opinię – mówi mecenas reprezentujący oskarżonego, **Bogdan Lesiak**. - Niestety nie mieliśmy możliwości zapoznania się z opinią biegłych. Dlatego nie podważałem tego dokumentu, nie miałem też pytań do biegłych.

Opinia biegłych została w aktach sprawy. Podczas rozprawy przewodnicząca składu sędziowskiego

odczytała zeznania trzech osób: prezesa OSP, strażaka z PSP, który gasił pożar i mistrza ciepłowni. Według prezesa OSP z oskarżonym nie było kontaktu od czerwca 2013 r., wcześniej czuł parę razy od niego alkohol, a kanister i toporek znalezione u oskarżonego należały do OSP w Ozorkowie. Następna rozprawa została wyznaczona na 8 stycznia 2015 r.. Najprawdopodobniej w tym dniu zapadnie wyrok. 38-letniemu Robertowi W. grozi do 10 lat więzienia.

(stop)

TERAPIA CYJANKIEM

Ozorków W sklepie zielarskim prawdziwym hitem są suszone pestki moreli w których znajdują się związki cyjanku. Czy jest się czego obawiać i czy klienci zdają sobie sprawę z tego, co naprawdę spożywają?

- To prawda, że związki cyjanku znajdują się w pestkach, ale jest ich tak mało, że nie są w stanie wywołać zatrucia – zapewnia **Elżbieta Wenerska**, współwłaścicielka sklepu zielarskiego. - Ten związek, który ma zbawienny wpływ na nasze zdrowie, to amigdalina. Taka dieta jest swego rodzaju antyrakową prewencją. Teraz, gdy łańcuchy żywnościowe większości z nas opierają się o tanie i nafa-

szzerowane chemię produkty z dyskontów spożywczych kłopoty rakowe są pewne w przypadku każdego z nas. To co możemy zrobić na własną rękę to minimalizowanie trujących produktów, co jest bardzo trudne w dzisiejszych czasach, albo stosowanie prewencji jaką zapewnia spożywanie witaminy B17.

Powrót do zdrowej żywności i ziół jest obecnie zjawiskiem po-



W sklepie zielarskim przybywa klientów



wszechnym. W ozorkowskim sklepie zielarskim zapewniają, że klientów wciąż przybywa. Wielką propagatorką ziołowych preparatów jest **Małgorzata Halakiewicz**.

- Jestem stałą klientką sklepu zielarskiego – przyznaje pani Małgorzata. - Dziś kupiłam zioła Czystek, które pomagają w ogólnym oczyszczaniu organizmu z toksyn.

Czystek działa też wzmacniająco. Poza tym kupuję również w zielarskim kosmetyki, które są naturalne, bez chemii.

E. Wenerska powiedziała nam, że w okresie jesienno – zimowym gros klientów kupuje zioła i inne produkty wzmacniające.

- Modna jest acerola, esencja z pestek grejpfruta, młody jęczmień, dzika róża, czarny bez, kora drzewa Lapacho, miód Manuka – wymienia ekspertka, która może pochwalić się certyfikatem z zakresu zielarstwa i medycyny naturalnej.

(stop)

Szarpak zmasakrował pracownika

Zakład specjalizuje się w produkcji włókna meblowych, odzieżowych i przemysłowych



Jak straszna była to śmierć, można sobie tylko wyobrazić. Najpierw rolki szarpaka wciągnęły ręce 53-letniego Stanisława W. (z Wichrowa - gm. Łęczycza), następnie przez maszynę przeszło całe ciało.

- O dramacie zostaliśmy powiadomieni przez policję w Ozorkowie - mówi aspirant sztabowy Jan Misiak ze zgierskiej policji. - Na miejscu zostali przesłuchani pracownicy, którzy tego dnia byli na zmianie.

Liliana Garczyńska, rzecznik policji w Zgierzu, powiedziała nam, że pracownicy nie wiedzieli w jaki sposób Stanisław W. został wciągnięty przez maszynę.

- Przyznali, że doszło do awarii

szarpaka. Jeden z pracowników twierdził, że uruchomił jedynie wentylator i nie włączył maszyny. Dodał, że jego kolega po tym, jak został wciągnięty przez maszynę, jeszcze z nim rozmawiał. Skarżył się, że wszystko go boli.

Sledztwo ws. tragicznej śmierci pracownika, oprócz policji i Państwowej Inspekcji Pracy, prowadzi również prokuratura.

- Zlecieliśmy sekcję zwłok - informuje Piotr Kiryczuk, zastępca prokuratora w Zgierzu. - Dopiero znając jej wyniki będzie można powiedzieć, co było bezpośrednią przyczyną zgonu. Pracownik dokonujący naprawy maszyny miał zdartą skórę z rąk i liczne rany na ciele. Na miejsce najpierw przyje-

chała karetka i prowadzona była reanimacja. Później wezwane zostało Lotnicze Pogotowie Ratunkowe. Pragnę zaznaczyć, że prokuratura w chwili obecnej prowadzi śledztwo w sprawie a nie przeciwko komuś.

Prezes zakładu produkującego włókno odmówił komentarza. Firma istnieje od 1985 roku. Jak udało nam się ustalić, Stanisław W. był wieloletnim pracownikiem zakładu.

(stop)

Tak wygląda linia produkcyjna włókniny



Dochodziła godzina 11, gdy nastąpiła awaria maszyny obrabiającej materiał na włókninę. Jeden z pracowników, który podjął się szybkiej naprawy, został wciągnięty przez rolki szarpaka. Po wyciągnięciu miał na ciele liczne rany klute i obrażenia rąk. Pomimo szybkiej reanimacji zmarł.

KONIEC ZE SŁUŻBĄ DYŻURNĄ

Ozorków O tym mówiło się od kilku miesięcy. Wreszcie jest oficjalny komunikat policji w Zgierzu. Niestety, z takiego obrotu sprawy z pewnością nie będą zadowoleni mieszkańcy. Z dniem 16 grudnia zlikwidowana zostanie służba dyżurna w miejscowym komisariacie.

- W godzinach wieczornych i nocnych nie będzie służby dyżurnej - informuje Liliana Garczyńska, rzecznik zgierskiej policji. - Wszystkie zgłoszenia telefoniczne przyjmuje komenda w Zgierzu, a tutejszy dyżurny kieruje odpowiednią załogę do interwencji. Przesiadujący dotąd przy okienku funkcjonariusze zostaną skierowani do innej służby.

Jak się dowiedzieliśmy policji chodzi o zwiększenie liczby

funkcjonariuszy tam gdzie są najbardziej potrzebni.

- Dyżurni w komisariatach po godz. 20 nie są obciążeni pracą. Przeprowadziliśmy analizę kto i w jakiej sprawie odwiedza komisariaty wieczorem i w nocy. Okazało się, że bardzo mało osób przychodzi na policję, większość spraw zgłaszana jest telefonicznie. Telefony alarmowe i tak już teraz kierowane są do zgierskiej jednostki, a na telefony miejskie jednostek mieszkańcy nie dzwonią w sprawach wymagających pilnej interwencji. Rola dyżurnego w komisariacie jest więc mniejsza niż kiedyś - uważa L. Garczyńska.

Proponowane zmiany dotyczyć mają tylko godzin nocnych. W dzień komisariatach policjanci będą czekać na interesantów jak dotychczas.

- Dzięki likwidacji służby dyżurnej na komisariatach zyskujemy 16 etatów do pracy innej niż siedzenie w okienku. Zgierskie stanowisko kierowania i dowodzenia wzmocnione zostanie 5 stanowiskami zastępcy dyżurnego. Powyższe spowoduje pełnienie służby na stanowisku kierowania w obszarze trzyosobowej, co pozwoli na bieżące przyjmowanie zgłoszeń, kierowanie czynnościami oraz wprowadzanie koniecznych i pilnych rejestracji do policyjnych



W komisariacie nie będzie już służby dyżurnej

systemów informatycznych - mówi rzecznik zgierskiej policji.

W zgierskiej komendzie utworzone zostanie Ogniwo Wywiadowe, który będzie obsługiwało cały powiat. Z komisariatów przejęte zostaną sprawy dot. przestępczości gospodarczej, tym samym odciążeni zostaną pracujący funkcjonariusze, którzy będą mogli być przesunięci do innych zadań. Policja informuje, że Wydział do Walki z Przestępczością Gospodarczą przejmie całość ww. postępowań. Takie działanie ma skutkować lepszym podziałem i koordynacją zadań służbowych oraz poprawą efektywności realizowanych zadań z zakresu zwalczania przestępczości gospodarczej - w tym bardzo teraz popularnej i stale rosnącej cyberprzestępczości wraz z korupcyjną.

(stop)

Iveco dla OSP

Ozorków Ochotnicza Straż Pożarna wzbogaciła się o nowy wóz ratowniczo-gaśniczy. Nowoczesny samochód Iveco dla 6-osobowego zastępu, z napędem na wszystkie koła, był strażakom ochotnikom niezbędny. 20-letni Jelcz coraz częściej wymagał napraw, a w sytuacjach, gdy trzeba ratować ludzkie zdrowie i życie, niezawodny sprzęt to podstawa.

Koszt nowego samochodu to 636 tys. zł; strażakom udało się go zakupić po wielu miesiącach starań. Aby móc otrzymać dotację z WFOŚiGW w wysokości 40% kosztów zakupu, musieli pozostawić kwotę pozyskać sami.

- Dzięki burmistrzowi Jackowi Sosze i radnym Rady Miejskiej minionej kadencji otrzymaliśmy z

budżetu miasta 170 tys. zł - mówi Jarosław Kasprówicz, prezes ozorkowskiej OSP. - Z Zarządu Głównego OSP w Warszawie otrzymaliśmy 150 tys. zł, 60 tys. zł z Krajowego Systemu Ratownictwa, a 5 tys. zł to nasze własne składki.

Dzięki wyposażeniu w drugi samochód, ozorkowska OSP funkcjonuje w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym; wcześniej była dopuszczona do systemu warunkowo.

Druhowie mają także w ciągu najbliższych tygodni otrzymać kolejny sprzęt. Będzie to podnośnik przekazany z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Zgierzu, o który ochotnicy starali się od wielu tygodni.

(stop)



KOMISARIAT POLICJI W OZORKOWIE
w dni powszednie czynny w godz. 8⁰⁰ - 20⁰⁰

tel. 42 710 42 60, 42 710 42 61
W pozostałe dni i po godz. 20 kontakt telefoniczny z dyżurnym stanowiska kierowania i dowodzenia KPP Zgierz pod nr telefonów: 42 714 22 00, 42 714 22 30, 42 714 22 01 997 lub 112 do Centrum Powiadomienia Ratunkowego

Niebezpiecznie na placu

Ozorków Pomimo oznakowania ruchu samochodów na placu Jana Pawła II wcale nie jest bezpieczny. Szczególnie kolizyjny jest odcinek drogi, przed prostopadłą ul. Berka Joselewicza.

Kłopot polega na tym, że wielu kierowców jeździ na pamięć. Nie zwraca uwagi na ustawione po modernizacji placu znaki.

- Przepisy ruchu drogowego łamane są codziennie i to wielokrotnie



G. Brodowicz uważa, że wielu kierowców łamie na placu przepisy

- twierdzi Grzegorz Brodowicz. - Mieszkam w jednej z kamienic na placu i widzę z okna zachowanie kierowców. Naprawdę niewiele z nich zatrzymuje się przed znakiem ustęp pierwszeństwa przejazdu. Trzeba pamiętać o tym, że pierwszeństwo mają samochody wjeżdżające na plac od strony ul. B. Joselewicza. Być może powinny zostać ustawione progi zwalniające.

O tzw. „śpiących policjantach” nie chcą z kolei słyszeć kierowcy. Ci, z którymi rozmawialiśmy, zapewniają o przepisowej jeździe.

- Progi tylko by przeszkadzały. Miejscowi wiedzą, że dojeżdżając do Joselewicza trzeba zwolnić i przepuścić auta. Z mojego doświadczenia wiem jednak, że od tamtej strony ruch jest znikomy. Wystarczą znaki. Trzeba po prostu zwracać na nie uwagę - przekonuje jeden z kierowców.

(stop)

II sesja rady gminy w Parzęczewie

W urzędzie gminy odbyła się sesja, podczas której zostały wybrane komisje. Jedną z ważniejszych spraw było uchwalenie podatku rolnego na 2015 r., który decyzją radnych pozostał bez zmian, w takiej samej wysokości co w bie-

żącym roku, tzn. 44 zł. za kwintal. Ponadto radni w kolejnej uchwale zdecydowali, że wynagrodzenie wójta gminy Parzęczew nie ulegnie zmianie i pozostanie na tym samym poziomie jak w obecnej kadencji.



Na drzewie domek z radiem

Ozorków Na obrzeżach miasta na jednym z drzew umocowana została nietypowa konstrukcja przypominająca mały domek. Jest drewniana podłoga wykonana z desek, ściany i dach z niebieskiej płachty. Na konarze przymocowane

zostało nawet radio. Od okolicznych mieszkańców dowiedzieliśmy się, że domek przeznaczony jest dla dzieci. Stoi pusty, bo aura nie jest teraz korzystna i na zabawę trzeba będzie poczekać do wiosny.

(stop)



zyczenia



Gmina Parzęczew

*Na zbliżające się Święta
życzymy przeżywania Bożego Narodzenia
w zdrowiu, radości i ciepłej, rodzinnej atmosferze,
a Nowy Rok 2015 niech będzie czasem
pokoju oraz realizacji osobistych marzeń.*

Przewodniczący Rady Gminy Parzęczew
Władysław Krawczyk

Wójt Gminy Parzęczew
Ryszard Nowakowski



Burmistrz Miasta Ozorkowa

Jacek Socha



zaprasza wszystkie dzieci do
Fabryki Św. Mikołaja
- Filii w Ozorkowie

19.12.2014 od godz. 16.00 do godz. 18.30
Hala Sportowa ul. Traugutta 2

★ *Świąteczny spektakl pn. "Bałwankowa Kraina"*
W wykonaniu aktorów Teatru Piccolo w Łodzi

★ *Bożonarodzeniowe konkursy*

★ *Piosenki, tańce, pląsy*

★ *Bajkowa scenografia*

★ *Świąteczne upominki*

UWAGA !!!
obowiązkowo należy posiadać
obuwie na zmianę

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam mieszkanie 50 m² w Łęczycy – tanio: 4 piętro, 2 pokoje – lub zamienię na mniejsze. Tel.: 503 084 160

Zamienię M-3 (39 m²) na M-4.
Tel.: 665-025-581

Wynajmę garaż w Łęczycy na terenie posesji. Tel.: 600-834-192, po godz. 18.00

Sprzedam działkę budowlaną 600 m² w Ozorkowie lub zamienię na mieszkanie. Tel.: 516-009-665

Sprzedam działkę budowlaną 4870 m² tanio – prąd, blisko wodociąg; możliwość podziału, ok/Ozorkowa. Tel.: 511-509-716

Kupię ziemię orną w Kowalewiczach. Tel.: 509-242-462

Silnik Wartburg 353 sprawny – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Przyjmę pracę opiekunki dla starszej osoby w Ozorkowie. Tel.: 790-240-271

WYRÓŻNIJ SIĘ!

To miejsce czeka na Ciebie!

24 253-59-67 biuro@reporter-ntr.pl

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, ul. Sienkiewicza 31, 99-100 Łęczycy, ☎ 024 721-29-14, fax 024 721-32-78

Szwaczka

Wymagania: Chęć do pracy.
P.P.H.U „CHRISTOBAL”
Ul. Szkolna 17
99-140 Świnice Warckie
tel. 691-922-112, 601-328-805

Operator koparki/koparko ładowarki

Wykształcenie minimum podstawowe,
Prawo jazdy kat. C
Uprawnienia na koparkę lub koparko – ładowarkę (umiejętność posługiwania się łyżką skarpową)
WA-TRANS
Wacławski Wiesław
Ul. Kutnowska 82
99-120 Piątek
tel. 601-075-778

Sprzedawca

Wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B
MEBLE SIADACZKA Czesław Siadaczka
ul. Aleje Jana Pawła II 7
99-100 Łęczycy
tel. 24 721 63 84

Krojczy

Wykształcenie podstawowe
P.P.H.U „ELIZABETH”
Ul. Podhalańska 8/28,
93-224 Łódź
tel: 507-085-169
Miejsce wykonywania pracy: Łęczycy ul. Konopnickiej 2a

Pomoc krojczego

Wykształcenie podstawowe
P.P.H.U „ELIZABETH”
Ul. Podhalańska 8/28,
93-224 Łódź
tel: 507-085-169
Miejsce wykonywania pracy: Łęczycy ul. Konopnickiej 2a

Fryzjer damsko-męski

Wykształcenie zawodowe, umiejętność fryzjerstwa damsko – męskiego
SALON FRYZJERSKI DAMSKO – MĘSKI „Anna”
Anna Kowal – Nowakowska
Ul. Ozorkowska 12
99-100 Łęczycy
tel. 693-449-522

Agent – sprzedawca

Wykształcenie minimum zawodowe,
Umiejętność pracy na stanowisku sprzedawcy, obsługi kasy fiskalnej, obsługi komputera.
Mile widziany staż pracy.
„SPOŁEM” PSS „MAZUR”
Pl. T. Kościuszki 11
99-100 Łęczycy
tel: 24 721-24-82
e-mail: pssmazur@op.pl

Mechanik maszyn

przetwórczych – elektryk
Wykształcenie minimum zawodowe - mechaniczne lub elektroniczne. Umiejętności techniczne. Uprawnienia elektryczne do 15 kV. Mile widziane doświadczenie zawodowe.
FROZEN FOODS Sp. z o.o.
ul. Lawinowa 61
92-010 Łódź
miejsce pracy: ul. Reymonta 7a, Grabów

Kierowca C+E

Prawo jazdy kat. C+E
MAR – TRANS – POL Sp. z o.o.
Topola Królewska 37A
99-100 Łęczycy
tel. 24 388 75 03, 739 033 333

Prasowacz

Wykształcenie podstawowe
PPHU „ELIZABETH”
Ul. Podhalańska 8/28
93-224 Łódź
tel. 500 106 370
miejsce pracy: Łęczycy, ul. M. Konopnickiej 2

Kucharz

Wykształcenie zawodowe gastronomiczne, książeczka sanepidowska
P.P.U „GAL”
Włodzimierz Gal
Ul. Polna 8
99-100 Łęczycy
tel: 607-935-903

Kierownik budowlany

Wykształcenie średnie lub wyższe o kierunku budowlanym. Umiejętność organizacji i prowadzenia budowy, Posiadanie uprawnień niezbędnych do prowadzenia budowy,
Doświadczenie zawodowe na stanowisku pracownika lub kierownika budowlanego.
„WAG – POL ŁĘCZYCA”
Pl. T. Kościuszki 26
99-100 Łęczycy
tel: 24 721-59-31

Płytkarz

Wykształcenie min podstawowe, umiejętność kładzenia glazury i terakoty.
Pracodawca zapewnia dowóz do miejsca pracy.
Usługi Remontowo – Budowlane
Bogdan Kordek
Przeczycy 140
93-230 Brzostek
tel: 602-584-680
Miejsce wykonywania pracy: Łęczycy, Krośniewice

Diagnosta samochodowy

Wykształcenie średnie zawodowe

o kierunku mechanicznym
Stacja Kontroli Pojazdów „LESZCZE”
Leszcze 65
99-100 Łęczycy

Kucharz

Wykształcenie średnie zawodowe o kierunku gastronomicznym, umiejętność dobrej organizacji pracy, posiadanie zamiłowania do gotowania i dobrego smaku, aktualna książeczka zdrowia, Doświadczenie min. 2 lata na stanowisku kucharza.
GASTRO-FOOD
Edyta Piotrowska
Ul. Lotnicza 2A
99-100 Łęczycy
tel: 600-050-692

Mechanik

Mile widziane doświadczenie w zawodzie mechanika lub praktyka w zawodzie mechanika PHU „ROL-BUD” Krzysztof Baras
Ul. Szkolna 22a
99-140 Świnice Warckie
tel: 609-223-040

Lakiernik - konserwator

Mile widziana praktyka w zawodzie lakiernika
PHU „ROL-BUD” Krzysztof Baras
Ul. Szkolna 22a
99-140 Świnice Warckie
tel: 609-223-040

Przedstawiciel handlowy

Pracowitość, uczciwość
CREDITIA Sp. z o.o.
Ul. Żeromskiego 21
60-544 Poznań
tel: 606-545-877
e-mail: kutno@creditia.pl
Miejsce wykonywania pracy: Łęczycy
Pomoc w szwalni
Wymagania: Chęć do pracy, umiejętność prasowania.
P.P.H.U „CHRISTOBAL”
Ul. Szkolna 17
99-140 Świnice Warckie
tel. 603-218-112, 601-328-805

Kierowca C+E

Prawo jazdy kat. C+E, świadectwo kwalifikacji, Min. 2 lata doświadczenia w zawodzie kierowcy C+E
Usługi Transportowe
Adam Kociemba
Kobuzy 30
99-100 Łęczycy
tel: 601-367-379

Pracownik porządkowy

Doświadczenie min. 1 rok w sprzątnięciu, dokładność
CARRIERES & CONSEILS
Sp. z o. o.
Aleja Krakowska 271

02-133 Warszawa
tel: 606-715-236
Miejsce wykonywania pracy: Łęczycy

Serwisant sprzątający

Doświadczenie min. 1 rok w sprzątnięciu, dokładność
CARRIERES & CONSEILS Sp. z o. o.
Aleja Krakowska 271
02-133 Warszawa
tel: 606-715-236
Miejsce wykonywania pracy: Łęczycy

Tynkarz

Wykształcenie zawodowe
P.P.H.U „ELIZABETH”
Ul. Podhalańska 8/28,
93-224 Łódź
Tel. 697 526 180

Ślusarz

Wykształcenie zawodowe o kierunku ślusarz, mechanik, min. 2 lata doświadczenia zawodowego na podobnym stanowisku
Adecco Poland Sp. z o. o.
Ul. Wólczańska 128/134
90-527 Łódź
e-mail: dorota.kalwas@adecco.com
tel: 609-083-000

Spawacz

Wykształcenie zawodowe – specjalność spawacz, zdolności manualne, aktualne uprawnienia spawalnicze metodą MIG/MAG, min 2 lata doświadczenia na podobnym stanowisku
Adecco Poland Sp. z o. o.
Ul. Wólczańska 128/134
90-527 Łódź
e-mail: dorota.kalwas@adecco.com
tel: 609-083-000

Pracownik fizyczny

Chęć do pracy, mile widziane prawo jazdy kat. B

ANTIK – CENTRUM Michał Łysiak
Ul. 22 lipca 4/43
99-210 Uniejów
tel: 782-154-924, 519-111-643
Miejsce wykonywania pracy: Świnice Warckie, ul. Szkolna 22

Oferty pracy - zamknięte:**Kierowca C+E**

Wykształcenie podstawowe lub zasadnicze zawodowe. Prawo jazdy kat C+E, kurs na przewóz rzeczy.
Informacja p. 1,2,15,16,17

Pomoc kuchenna

Wykształcenie średnie zawodowe o kierunku gastronomicznym, umiejętność dobrej organizacji pracy, posiadanie zamiłowania do gotowania i dobrego smaku, aktualna książeczka zdrowia.
Informacja p. 1,2,15,16,17

Sprzątaczką

Brak wymagań
Informacja p. 1,2,15,16,17

Krajowe oferty pracy przekazane do upowszechnienia z innych powiatowych urzędów pracy:

Spawacz
Wykształcenie min. zawodowe, min. półroczne doświadczenie w spawaniu metodą MAG-135 lub innymi metodami. Umiejętność czytania ze zrozumieniem rysunku technicznego, zdolności manualne. Posiadanie aktualnych uprawnień spawalniczych metodą MAG-135, mile widziane uprawnienia na suwnice (z poziomu O) lub wózki widłowe
KONGSKILDE POLSKA Sp. z o.o.
ul. Metalowa 15
99-300 Kutno
adres e-mail: toj@kongskilde.com



Łeczyca

14 XII 2014 – 14 III 2015

Dodatkowe informacje o pociągach znajdują się na szczegółowym rozkładzie jazdy „Odjazdy”

Aktualizacja wg stanu na 13 XII 2014

Kierunek Direction	Odjazdy Departures						
Bydgoszcz Główna	IC-TLK III 06:18 ₁₎	IC-TLK III 12:42 _{III}	IC-TLK II 16:37 ₂₎	IC-TLK II 16:42 ₃₎	IC-TLK II 18:37 _{II}		
Częstochowa	IC-TLK II 12:40	IC-TLK II 15:20	IC-TLK II 18:13				
Gdańsk Główny	IC-TLK III 06:18 ₁₎	IC-TLK III 12:42	IC-TLK II 16:37 ₂₎	IC-TLK II 16:42 ₃₎	IC-TLK II 18:37 _{II}		
Gdynia Główna	IC-TLK III 06:18 ₁₎	IC-TLK III 12:42	IC-TLK II 16:37 ₂₎	IC-TLK II 16:42 ₃₎	IC-TLK II 18:37 _{II}		
Katowice	IC-TLK II 12:40	IC-TLK II 18:13					
Konin	IC-TLK II 12:10	IC-TLK II 20:16 ₄₎					
Kraków Główny	IC-TLK II 07:43 ₅₎	IC-TLK II 15:20	IC-TLK II 19:08	IC-TLK II 22:49 ₆₎			
Kraków Płaszów	IC-TLK II 07:43 ₅₎	IC-TLK II 15:20	IC-TLK II 19:08	IC-TLK II 22:49 ₆₎			
Krynica	IC-TLK II 22:49 ₇₎						
Kutno	IC-TLK III 06:18 ₁₎	PR-R II 06:43	PR-IR II 10:30 _{8)a)}	IC-TLK II 12:10	IC-TLK III 12:42	PR-R III 14:46 ₉₎	IC-TLK II 16:37 ₂₎
	IC-TLK II 16:42 ₃₎	PR-R II 17:06 ₁₀₎	IC-TLK II 18:37	PR-R II 19:48	IC-TLK II 20:16 ₄₎	PR-R II 20:49 ₈₎	
Laskowice Pomorskie	IC-TLK III 06:18 ₁₎	IC-TLK III 12:42	IC-TLK II 16:37 ₂₎	IC-TLK II 16:42 ₃₎	IC-TLK II 18:37 _{II}		
Łódź Kaliska	PR-R II 05:30 ₁₀₎	PR-R II 06:15	IC-TLK II 07:43 ₅₎	PR-R II 11:45 ₉₎	IC-TLK II 12:40	PR-R II 14:43 ₁₁₎	IC-TLK II 15:20
	PR-R II 16:10	PR-IR II 17:45 _{8)a)}	IC-TLK II 18:13	IC-TLK II 19:08	IC-TLK II 22:49 ₆₎		
Łódź Widzew	IC-TLK II 07:43 ₅₎	IC-TLK II 12:40	IC-TLK II 15:20	IC-TLK II 18:13	IC-TLK II 19:08	IC-TLK II 22:49 ₆₎	
Nowy Sącz	IC-TLK II 22:49 ₇₎						
Nowy Targ	IC-TLK II 22:49 ₆₎						
Poznań Główny	IC-TLK II 12:10	IC-TLK II 20:16 ₄₎					
Sopot	IC-TLK III 06:18 ₁₎	IC-TLK III 12:42	IC-TLK II 16:37 ₂₎	IC-TLK II 16:42 ₃₎	IC-TLK II 18:37 _{II}		
Sosnowiec Główny	IC-TLK II 12:40	IC-TLK II 18:13					



Łeczyca

14 XII 2014 – 14 III 2015

Dodatkowe informacje o pociągach znajdują się na szczegółowym rozkładzie jazdy „Odjazdy”

Aktualizacja wg stanu na 13 XII 2014

Kierunek Direction	Odjazdy Departures					
Stargard Szczeciński	IC-TLK II 12:10					
Szczecin Główny	IC-TLK II 12:10					
Tarnów	IC-TLK II 22:49 ₇₎					
Tczew	IC-TLK III 06:18 ₁₎	IC-TLK III 12:42	IC-TLK II 16:37 ₂₎	IC-TLK II 16:42 ₃₎	IC-TLK II 18:37	
Toruń Główny	IC-TLK III 06:18 ₁₎	PR-IR II 10:30 _{8)a)}	IC-TLK III 12:42	IC-TLK II 16:37 ₂₎	IC-TLK II 16:42 ₃₎	IC-TLK II 18:37
Toruń Wschodni	PR-IR II 10:30 _{8)a)}					
Włocławek	IC-TLK III 06:18 ₁₎	PR-IR II 10:30 _{8)a)}	IC-TLK III 12:42	IC-TLK II 16:37 ₂₎	IC-TLK II 16:42 ₃₎	IC-TLK II 18:37
Zakopane	IC-TLK II 22:49 ₆₎					
Zawiercie	IC-TLK II 12:40 18:13					

objaśnienia znaków / symbols	objaśnienia znaków / symbols	objaśnienia znaków / symbols
1) kursuje 21 XII-7 I $\varnothing$ 25 XII, 1 I; 1 II; 2 II-2 III;	6) kursuje 19 XII-5 I $\varnothing$ 24 XII, 31 XII; 30 I-28 II;	a) Obowiązuje obniżona taryfa $\varnothing$ oprócz
2) kursuje 14 XII-28 II;	7) kursuje 19 XII-2 I $\oplus$ 30 XII; 5 I; 30 I-27 II $\oplus$ 5;	$\oplus$ oraz
3) kursuje 1-14 III;	8) kursuje 1-5 $\textcircled{7}$;	$\textcircled{1}$ w poniedziałki
4) kursuje 1-5 $\textcircled{7}$ $\varnothing$ 24-25 XII, 31 XII, 2 I, 5 I;	9) kursuje 1 I-14 III;	$\textcircled{5}$ w piątki
5) kursuje 1-6 $\varnothing$ 25-26 XII, 1 I, 3 I, 6 I;	10) kursuje 1-5 $\varnothing$ 25-26 XII, 1 I, 6 I;	$\textcircled{6}$ w soboty
	11) kursuje 1-6;	$\textcircled{7}$ w niedziele

objaśnienia znaków / symbols **peron - indeks górny godziny**

IC: "PKP Intercity" S.A. - TLK: Twoje Linie Kolejowe
PR: "Przewozy Regionalne" sp. z o.o. - IR: interREGIO
PR: "Przewozy Regionalne" sp. z o.o. - R: REGIO

peron - indeks górny godziny

Sprzedaż biletów krajowych w każdym pociągu, na zasadach określonych przez danego przewoźnika.
Za dane handlowe pociągów odpowiada przewoźnik.
Numery telefonicznej informacji poszczególnych przewoźników:
IC - 19 757, (22) 39 19 757 (24 h)
PR - 703 20 20 20 (24 h)



PKP INTERCITY



Przewozy Regionalne

www.intercity.pl

www.przewozvregionalne.pl

reklama



**PROGRAM
REGIONALNY**
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Centrum
Obsługi
Przedsiębiorcy

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt Daszyna Krainą OZE – promocja marki lokalnej jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej (ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2007-2013).

„Fundusze Europejskie dla rozwoju regionu łódzkiego”

Daszyna - krainą OZE



Atuty Gminy Daszyna w zakresie wykorzystania OZE:

- duża mobilność i otwartość lokalnych władz w zakresie pozyskiwania podmiotów do współpracy
- aktywne uczestnictwo mieszkańców gminy w działaniach na rzecz dywersyfikacji źródeł energii
- przemysłana koncepcja oraz kompleksowe podejście do tematyki odnawialnych źródeł energii
- wykorzystanie specyficznego charakteru gminy (90% terenu to użytki rolne) oraz jej niewielkiego obszaru umożliwiające pełne zagospodarowanie występujących zasobów odnawialnych źródeł energii.

Instalacje fotowoltaiczne dobrano tak, aby pokrywały w okresie najintensywniejszego promieniowania słońca

Ważnym zadaniem jest zapewnienie odpowiedniego zapotrzebowania na energię elektryczną dla budynków mieszczących się na terenie naszej gminy. W wyniku realizacji instalacji fotowoltaicznej gmina może korzystać z energii elektrycznej wyprodukowanej w sposób nowoczesny, wydajny i przyjazny dla środowiska. Kotłownie opalane biomasą w miejscowościach Daszyna i Mazówce o mocy grzewczej 600 kW każda, zaopatrują w energię ciepłą zarówno budynki użyteczności publicznej, jak i indywidualnych odbiorców. Podobnie instalacje kolektorów słonecznych, które zainstalowane są w zdecydowanej większości u odbiorców indywidualnych jak też w budynkach użyteczności publicznej. Wytwarzają one energię ciepłą służącą do podgrzewania wody użytkowej.

Kolejne działania Gminy Daszyna w zakresie dywersyfikacji OZE: koncepcja budowy elektrociepłowni hybrydowej przy kotłowni w Daszynie, zaprojektowanej przez interdyscyplinarny polsko-niemiecki zespół. In-



cjatorami i pomysłodawcami idei elektrociepłowni, w ramach projektu Bioenergia dla Regionu, byli eksperci CBI Pro-Akademia. Przewidywana moc elektrociepłowni opalanej biomasą (słoma, zrębki drzewne) to 2 MW. Tak wytworzoną energię elektryczną oraz ciepłą będą mogli wykorzystywać inwestorzy a także mieszkańcy gminy. Jako projekt o charakterze lighthouse project elektrownia hybrydowa będzie stanowić wzór do naśladowania dla samorządów w UE i krajach kandydujących. Innym inwestorom zostaną przekazane dobre praktyki - doświadczenia organizacyjne i logistyczne, współpraca z instytucjami naukowymi, przemysłem i administracją oraz technologie.



Reporter

Wydawca: StartPress Media, 99-100 Łęczycza ul. Kaliska 42 • **Redaktor naczelny:** Piotr Stoliński • ☎ 24 253-59-67, **www.reporter-ntr.pl** • e-mail: biuro@reporter-ntr.pl • **DTP** - Radosław Szczepański • **Druk:** Polskapresse Sp. z o.o. Oddział Poligrafia Drukarnia Łódź

Dzieci kochają
zwierzęta

Tylko celnie... proszę



Nawet podobni

Masz zjeść
wszystkoZabawka
dla dużego
chłopca

Na orzeźwienie



Zmiany w mózgu a szanse na zerwanie z nałogiem



Gdy palacz rzuca nałóg, w jego mózgu zachodzi seria zmian, które pozwalają przewidzieć, czy wytrzyma on w swoim postanowieniu. Zdaniem badaczy zmiany te są lepszym prognostykiem od obecnie stosowanych narzędzi klinicznych i psychologicznych. Uczni zauważyli, że u osób, które w ciągu tygodnia od rzucenia palenia wróciły do nałogu występują pewne specyficzne zmiany w pamięci. Zmiany te są czynnikiem odróżniającym osoby, którym nie udało się rzucić palenia, do osób, którym sztuka ta się nie udała. Zmiany takie, widoczne przede wszystkim w aktywności neuronów odpowiedzialnych za samokontrolę, pozwalają na zidentyfikowanie osób, którym nie uda się rzucić palenia i zaproponować im odpowiednią terapię. W eksperymentach wzięło udział 80 palaczy, którzy chcieli rzucić palenie. Badani byli w wieku 18-65 lat, a każdy z nich od ponad 6 miesięcy wypalał ponad 10 papierosów dziennie. Gdy naukowcy zastosowali do uzyskanych przez siebie wyników odpowiednie modele statystyczne, stwierdzili, że badania mózgu pozwalają z 81-procentową pewnością określić, kto powróci do nałogu. Obecnie stosowane metody dają trafność nie większą niż 73%.

Zobaczyć niewidzialne

Wbrew temu, co możemy przeczytać w podręcznikach anatomii czy biologii, ludzkie oko jest w stanie zobaczyć światło podczerwone. Znajduje się ono co prawda poza spektrum widzialnym, jednak naukowcy dowiedli, że w pewnych szczególnych warunkach nasze oczy mogą je zarejestrować. Uczni wykorzystali komórki z siatkówki myszy i ludzi oraz silne lasery emitujące impulsy w podczerwieni. Okazało się, że przy dużej częstotliwości pracy lasera do siatkówki może dotrzeć na tyle duża ilość energii podczerwonej, że światło zostanie zarejestrowane. Naukowcy zaczęli eksperymenty nad możliwością rejestrowania podczerwieni przez ludzkie oczy gdyż sami zauważyli, że czasem, gdy pracują z podczerwonym laserem, widzą błyski zielonego światła. - Członkowie naszego zespołu byli w stanie zobaczyć światło, które normalnie powinno znajdować się poza zakresem światła widzialnego. Chcieliśmy więc sprawdzić, czy można zobaczyć to, co powinno być niewidzialne - wyjaśnia jeden z głównych autorów badań, doktor Frans Vinberg. Naukowcy pracują teraz nad dwufotonowym oftalmoskopem, który miałby pozwolić na badanie oczu w niedostępny obecnie sposób.



Czy zwierzęta widzą i rozróżniają kolory?

Oprócz nas, również wiele innych kręgowców, rozmaitych owadów, skorupiaków i mątw widzi kolory. Jednak niektóre zwierzęta postrzegają je nieco inaczej. Kiedy my oglądamy tęczę, odnosimy wrażenie, że rozpoczyna ją pasmo czerwone, a kończy po wewnętrznej stronie - fioletowe. Następne barwy tęczy mają już zbyt krótkie lub za długie fale dla naszych oczu. Tymczasem, niektóre gryzonie a także, np. pszczoły widzą jeszcze ultrafiolet. Części ryb natomiast tęcza na niebie mogłaby się wydać zbyt monotonna, widzą one bowiem wyłącznie kolor niebieski. Ale to nic - głęboko pod powierzchnią wody są i tak inne widoki niż tęcza lub niebo. To ciekawe, jak oko może różnie postrzegać te same barwy.

